

Agnieszka Laddach

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

O Biblii w kulturze – raz jeszcze

Stan badań na temat Biblii w kulturze jest bogaty. Wypowiadali się o niej naukowcy –humaniści¹, artyści², duchowni³ i inni⁴. Dlatego pojawia się pytanie o to, czy ponowne podjęcie tego motywu jest potrzebne. Odpowiedź jest pozytywna z dwóch podstawowych przyczyn. Po pierwsze głębia przesłania Słowa Objawionego jest tak ogromna, że jej nieustanne odczytywanie staje się obowiązkiem człowieka odpowiadającego Bogu w zbawczym dialogu kierującym ku świętości. Po drugie kultura stanowi przestrzeń wieloaspektową i dynamiczną. Podlega ciągłemu tworzeniu i odczytywaniu. W związku

¹ K. Maliszewski, *Z dziejów staropolskiej kultury i cywilizacji*, Lublin 2010; tenże, *W kręgu staropolskich wyobrażeń o świecie*, Lublin 2006; J. St. Pasierb, *Biblia w malarstwie*, Warszawa 1994; tenże, *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze współczesnej*, Rzym 1981 i wiele innych.

² J. St. Pasierb, *Zgubiona drachma. Dialogi z pisarzami*, Warszawa 2006; J. Zelnik, *Wiara i kultura. O kondycji sztuki współczesnej*, „Studia Pelplińskie”, t. XLVII/2014, s. 397-400 i inni.

³ Zob. liczne publikacje popularyzatorskie oraz naukowe, analizujące formę i treść Biblii, autorstwa na przykład: J. Szlaga, *Kościół w świetle Biblii*, Lublin 1984; tenże, *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, Poznań 2008; tenże, *Na początku była miłość... Z Janem Bernardem Szlągą, bibliistą, biskupem Pelplińskim rozmawia Marzena Burzycka-Woźniak*, Pelplin 2004; W. Chrostowski, *Księga Jonasza. Egzegeza, interpretacja, teologia*, Toruń 2009; tenże, *List do Rzymian. Egzegeza, interpretacja, teologia*, Toruń 2010; D. Iwański, *Hiob dla odważnych*, Pelplin 2015 i inni.

⁴ S. Weinberg, *Pierwsze trzy minuty: współczesne poglądy na początki Wszechświata*, Warszawa 1998, s. 162; M. Grabowski, *Podziw i zdumienie w matematyce i fizyce*, Warszawa 2009; tenże, *Na obrzeżach sacrum. Szkice o religii, nauce...*, Poznań 1995; tenże, *Elementy filozofii nauki*, Toruń 2000.

z tym podejmowanie dyskusji nad funkcjonowaniem Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu w kulturze wydaje się zasadne.

Celem niniejszej wypowiedzi jest próba zwrócenia uwagi na wybrane miejsca styku istniejącego między Biblią oraz kulturą współczesną. Artykuł opierać się będzie na pytaniu o sensy. Jaki jest sens istnienia Biblii? Jakie jest jej przesłanie odbierane drogą zmysłową, a w pewnych przypadkach – mistyczną? W jakim pozostaje ona stosunku do kultury? Innymi słowy należy zauważyć, iż w tekście dominuje aspekt personalistyczny odbioru Biblii i kultury. Polega on na określeniu ich roli w odniesieniu do człowieka, który komunikuje się za pomocą przedmiotów w twórczym dynamizmie życia. W pierwszej części artykułu przedstawia się źródła teologiczne, w drugiej – diagnozuje się znaczenie nauk teologicznych dla człowieka kultury współczesnej, a trzecia zawiera charakterystykę symbolicznej postaci fana i ignorantę jako kluczowo odmiennych postaw względem Biblii w kulturze. W podsumowaniu autorka wskazuje na ogromną rolę form kultury niepozostających sztuką dla sztuki, ale rozwijającą człowieczeństwo. Artykuł powstał w nawiązaniu przede wszystkim do wybranych dokumentów Kościoła katolickiego oraz opracowań teologów i kulturologów.

Źródła teologiczne a kultura

Źródła teologiczne są formami, z których człowiek dowiaduje się informacji o Bogu i/lub przez które Bóg mówi do człowieka. Bezpośrednimi źródłami teologicznymi są: Pismo Święte i Tradycja. Do pośrednich źródeł należą: liturgia, nauczanie Kościoła, historia Kościoła, kultura, wiara, doświadczenie ludu Bożego⁵. Ten z pozoru nieskomplikowany podział niesie ze sobą interpretacyjne pole do dyskusji, wynikające z rozumienia kultury. Prób zbudowania jednej, komplek-

⁵ S.C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 2002, s. 52.

sowej definicji kultury było wiele⁶, a każda z nich przedstawiała nowe aspekty jej postrzegania. Wszystkie propozycje rozumienia kultury razem wskazują na fakt szerokiego jej pojmowania, nierzadko w kontekście powstawania dzieł sztuki wysokiej. Jeśli więc w założeniu nauki teologiczne – przykład dorobku umysłowości, potraktuje się jako jedną z wielu dziedzin kultury, to dojdzie się do wniosku, że wszystkie źródła teologiczne, jak i powstała z nich myśl stanowią część kultury.

Potwierdzenie tego wniosku można odnaleźć w analizie poszczególnych źródeł teologicznych. Po pierwsze Biblia – jest to książka, spis słów, a więc artefakt kulturowy zawarty w materialnym przedmiocie. Ale obok tego Biblia jest zbawczym przesłaniem zawartym w ograniczonych pojęciowo językach, zapisem wydarzeń historycznych osadzonych w konkretnym kontekście kulturowo-polityczno-gospodarczym, przekazem najpierw ustnym, a potem pisemnym, tłumaczonym, interpretowanym, wpływającym m. in. na rozwój sztuk pięknych. Biblia jest więc dziełem literackim, Bosko-ludzkim, nie tylko przykładem literatury bogatej w wiele gatunków literackich, ale przede wszystkim żywym Słowem Bożym zawartym w ludzkim słowie⁷.

Również pozostałe źródła teologiczne mogą i powinny być odczytywane jako elementy poszczególnych dziedzin kultury. Tradycja wpływa na wiedzę teologiczną, ale i zwyczaje, lokalne tradycje, religijność. Liturgia i wiara (choć posiadają wymiar powszechny i uniwersalny) osadzone są w kontekście kulturowym danego regionu, ponieważ posługują się danym językiem, pieśniami, tańcami, wykorzystują wytworzone pracą ziemi i rąk ludzkich chleb i wino do uczty Eucharystycznej. Nauczanie Kościoła przedstawia dorobek umysłowości hierarchów Kościoła. Dzieje Eklezji zawierają w sobie historię kultury chrześcijańskiej i nieodłącznie wiążą się z doświadczeniem ludu Bożego żyjącego według danej mentalności oraz świadomości społecznej stanowiącej część kultury. Kiedy więc mowa jest o źród-

⁶ Zob. G. Labuda, *Rozważania nad teorią i historią kultury i cywilizacji*, Poznań 2008.

⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego* (dalej: KKK), Watykan 1992, wyd. pol. II popr. Poznań 2012, nr 101-104.

łach teologicznych one wszystkie postrzegane są jako elementy kultury, artefakty kulturowe zawarte w jakimś stopniu w materialnych przedmiotach. Biblia jest więc głęboko osadzona w kulturze w kontekście powstania pism (zbioru Ksiąg), a także w znaczeniu Biblii jako tekstów literackich, korzystających z dziedzictwa ludów Palestyny i jej sąsiednich terenów. Jednakże poza krytyką zewnętrzną Pisma Świętego należy przyrzeć się jego przesłaniu, które wychodzi poza ludzką perspektywę, łączy bowiem sferę *profanum* z *sacrum*. Interpretacją tego przesłania zajmują się nauki teologiczne.

Nauki teologiczne a kultura współczesna

Teologia jest nauką mówiącą o Słowie Boga, ale i słowem traktującym na temat Boga (gr. *Theos* – Bóg, *logos* – słowo, nauka). Posiada swoje metody badań, źródła oraz nauki pomocnicze. W znacznym stopniu korzysta z dorobku filozofii, również rozumianej jako dyscyplina naukowa. Już na tym etapie we współczesnej kulturze pojawia się konflikt, wynikający z odczytania teologii przez niektórych ateistów jako nie-nauki, a jakiegoś rodzaju gnozy, magii lub synonimu intelektualnego, irracjonalnego zacofania⁸. Taki i podobny stosunek do teologii wynika z ateizacji życia i poglądów, które same w sobie stanowią problem wymagający osobnego omówienia⁹.

Poza negacją istnienia Boga oraz sekularyzacją przestrzeni publicznej teologia postawiona jest przed kwestią agnostycyzmu, deizmu oraz katolicyzmu praktykowanego oraz nieformalnego, wyrażającego się w deklaracji *wierzę, ale nie praktykuję*. Paradoks treściowy teje

⁸ Zob. J. Kochan, *De non existential, czyli o nieistnieniu Boga*, Warszawa 2015.

⁹ O przyczynach i obliczach ateizmu zob. P. Roszak, F. Conesa, *Nowy Ateizm: czy rzeczywiście nowy? Analiza argumentów i wyzwań dla współczesnej teologii*, „Teologia i człowiek” 25(2014)1, s. 79-100; K. Szocik, *Ateizm filozoficzny. Zarys historii i krytyka neotomistyczna*, Kraków 2014; A. Pryba (red.), *Nowy ateizm – nowa ewangelizacja*, Poznań 2013; S. Wielgus, *Wobec wojującego sekularyzmu*, Płock 2006; M. Neusch, *U źródeł współczesnego ateizmu. Sto lat dyskusji na temat Boga*, Paryż 1980.

deklaracji wynika z kilku faktów: przede wszystkim niezrozumienia tego, że wiara jest rodzajem działania; nie jest stanem zawieszenia w jakimś niebycie, ale istnieje i aktualizuje się w codziennym przeżywaniu własnego życia. Poza tym słowo *wiara* w języku polskim powszechnie utożsamiane jest ze znaczeniem takich określeń, jak: *intuicja* (np. wierzę swoim przeczuciom), *przeświadczenie* (wierzę, że to był cud), *zaufanie* (wierzę w to, co mówi mi rodzic), *pragnienie* (wierzę, że mi się uda). Tymczasem teologiczna (czyli naukowa) definicja wiary tłumaczy ją jako osobową więź między człowiekiem a Bogiem, wynikłą z Bożej inicjatywy i odpowiedzi Bogu ze strony człowieka¹⁰. Jest to więc swoisty dialog mający swoje ukoronowanie w osiągnięciu świętości. Dialog zaś (jakikolwiek by nie był: dramatyczny, łagodny, emocjonalny lub inny) nie zamyka się na niemej obecności, ale wymaga uczestniczenia w komunikacji, której formy proponuje Kościół w postaci sakramentów, nabożeństw i innych form religijności.

Przedstawione powyżej treści nie wynikają z jakiegoś założenia, ale z odczytania przesłania Biblii. Sensem istnienia Biblii (wbrew pozorom) nie jest ustanowienie prawodawstwa wyrażonego w przykazaniach (zakazach i nakazach), ale zbawienie człowieka. Ten zarazem prosty, ale i skomplikowany literacko przekaz o nieograniczonej miłości Trójosobowego Boga do człowieka wyróżnia religie chrześcijańskie od judaizmu i islamu – religii bazujących na tej samej Księdze Objawionej, ale z punktu widzenia chrześcijaństwa odczytującej jej przesłanie fragmentarycznie. Jak wobec tego przesłania zachowuje się współczesny odbiorca, czyli człowiek XXI wieku, będący zarazem kreatorem, odbiorcą oraz celem kultury? Jest fanem albo ignorantem.

Człowiek w relacji do Biblii i kultury

Generalizacja nie jest dobrym zabiegiem interpretacyjnym. Zawyczej przedstawia uogólniony obraz rzeczywistości, która w jed-

¹⁰ KKK, nr 150.

nostkowym wymiarze może wyglądać zupełnie inaczej, niż generalnie się wydaje. Jednakże dla charakterystyki kultury, to znaczy człowieka żyjącego w kulturze i tą kulturę tworzącego, trudno jest odejść od zauważania powszechnych zachowań i przekładania ich do niemal wszystkich członków danej społeczności. Dlatego posługując się pewną konwencją, należy stwierdzić, że w znacznej mierze człowiek współczesnej cywilizacji zachodniej jest fanem, albo ignorantem.

Co to znaczy, że współczesny człowiek jest fanem sensu Biblii? Słowo *fan*¹¹ nie zostało tutaj użyte przypadkowo ze względu na swoje semantyczne skojarzenie z popkulturą. Człowiek bowiem współcześnie wzrasta w otoczeniu tego, co najbardziej popularne. Tworzenie pop-środowiska inicjują przede wszystkim massmedia, moda oraz rozwój technologii. Zastanawiający pozostaje fakt, że w dawniej Europie Kościół (a więc i Biblia) były najbardziej pop: pozostawały obecne w wielu dziedzinach, począwszy od inicjowania życia intelektualnego, przez mecenat sztuki, po kształtowanie postaw moralnych. Obecnie zaś, w dobie sekularyzmu, mamy do czynienia z depopularyzacją Kościoła w świadomości społecznej, ale i licznymi powrotami do jego struktur i duchowości¹². W takim środowisku człowiek kształtuje siebie i jest kształtowany przez całe swoje życie. W tym kontekście staje się także osobą wciąż odkrywającą sens Biblii i zaangażowaną w przekazanie go innym ludziom. Robi to na różnych polach: poprzez działalność w swojej parafii, aktywne uczestnictwo w życiu danej międzyparafialnej lub wewnątrzparafialnej wspólnoty kościelnej, poprzez czytanie literatury teologicznej (nie tylko naukowej ale i popularnej), w korzystaniu z metod czytania i rozważania Słowa Bożego, w czerpaniu z dobrodziejstw technologicznych przy okazji modlenia się Liturgią Godzin dostępną online lub w aplikacjach na

¹¹ Fan – entuzjasta, zagorzały sympatyk, oddany zwolennik, wielbiciel kogoś lub czegoś (np. jakiegoś artysty lub sportowca); hasło: *fan* [w:] *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 2007, s. 403; hasło: *fan* [w:] *Wielki Słownik Języka Polskiego*, red. E. Polański, Kraków 2008, s. 207.

¹² Zob. A. Regiewicz, *Kontrkultura jako sposób i miejsce przekazu wiary*, [w:] „Teologia i Człowiek” 27/2014/3, s. 21-37.

telefon¹³. Człowiek jest więc fanem, a więc kimś kto w popkulturze zwykłej codzienności odbiera przesłanie Boga zawarte w Biblii, nie pozostaje biernym słuchaczem czy widzom, ale przekazuje je dalej.

Jednak w istotnej mierze człowiek dotychczasowego XXI w. jest też ignorantem¹⁴. Mimo najłatwiejszej w historii świata dostępności do studiów filozoficzno-teologicznych oraz ogromu literatury naukowej i popularno-naukowej, mimo łatwości w poszukiwaniu wiedzy, a także szerokiej bazy mediów, człowiek nie chce i nie podejmuje wysiłku ambitnej odpowiedzi na pytania o Boga. Nie podejmuje tym samym walki o własne (potencjalne) życie po śmierci¹⁵. Przechodzi obok nie udzielając sobie i innym odpowiedzi w pokrewnych kwestiach egzystencjalnych, w tym również odpowiedzi na pytanie jaki jest sens życia człowieka. Bo nawet jeśli poza technologią, pieniędzmi, wykształceniem, bądź podróżami człowiek cieszy się zdrowiem, niezawodnymi przyjaciółmi i spełnioną, wzajemną miłością, to jaki jest ich sens w kontekście ulotności ludzkiego życia?

Przedstawione wyżej dwie propozycje diagnozy człowieka funkcjonującego w relacji do Biblii i kultury są tylko modelami. Między nimi zauważalne stają się oczywiście postawy pośrednie. Istnieją także zachowania fanatyczne anty- i rzekomo pro-biblijne, a jednak psycho-faniczne. Jako przykład można tutaj odnieść się do niszczenia księgi Pisma Świętego oraz do zachowania, przed którym przestrzega katolicka nauka społeczna, tj. zaburzeniu zasady pomocniczości w imię źle pojętej posługi drugiemu człowiekowi¹⁶.

¹³ Por. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Rzym 1965, wyd. pol. Wrocław 1985.

¹⁴ Ignorant – osoba bez znajomości podstawowych wiadomości w jakiejś dziedzinie, świadomie, celowo lekceważąca, nie biorąca kogoś lub czegoś pod uwagę; hasła: *ignorant, ignorować*, [w:] *Wielki Słownik*, dz. cyt., s. 275.

¹⁵ Por. zakład Pascala: B. Pascal, *Myśli*, Warszawa 2001, s. 198; D. Leszczyński, *Filozofowie i ich filozofie. Opowieści dla niewtajemniczonych*, Wrocław 2002, s. 126.

¹⁶ Por. Pius XI, Encyklika *Quadragesimo Anno* o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do Prawa Ewangelicznego na czterdziestą rocznicę wydanej przez Leona XIII encykliki *Rerum Novarum*, Watykan 1931, wyd. pl. „Wiadomości Diecezjalne, Katowice” 6/1931/1, s. 63-81, nr 80.

One w rzeczywistości opierają się na błędnym odczytaniu przesłania Słowa Bożego.

Biblia analizowana przez znawców z zakresu nauk teologicznych to nie tylko zamknięcie lub otwarcie laików na Objawienie, wyrażone poprzez funkcjonowanie w dialogu z kulturą. Jest to również działanie Kościoła, który nie powinien być odseparowany od kultury popularnej, dlatego że nie jest otwarty dla elitarnego grona. Jest przeznaczony, co akcentuje jeden z największych fanów przesłania Biblii i Jezusa Chrystusa, papież Franciszek, dosłownie dla wszystkich ludzi:

„Kościół jest katolicki, ponieważ jest powszechny, jest rozrzucony po wszystkich częściach świata i głosi Ewangelię każdemu mężczyźnie i każdej kobiecie. Kościół nie jest grupą elitarną, nie obejmuje tylko niektórych. Kościół nie ma barier, posłany jest do wszystkich osób, do całego rodzaju ludzkiego. A jedyny Kościół jest obecny również w najmniejszych swoich częściach. Każdy może powiedzieć: w mojej parafii jest obecny Kościół katolicki, ponieważ ona również jest częścią Kościoła powszechnego, ona również ma pełnię darów Chrystusa, wiarę, sakramenty, kapłaństwo urzędowe; jest w komunii z biskupem, z papieżem, i jest otwarta dla wszystkich, bez różnic. Kościół jest nie tylko tam, dokąd sięga cień naszej dzwonnicy, lecz obejmuje ogrom osób, ludów, które wyznają tę samą wiarę, karmią się tą samą Eucharystią, posługują im ci sami pasterze. Odczuwanie wspólnoty ze wszystkimi Kościołami, ze wszystkimi małymi i wielkimi wspólnotami katolickimi świata! Jakie to piękne! I poczucie, że wszyscy pełniemy misję, małe i wielkie wspólnoty, wszyscy musimy otwierać nasze drzwi i wychodzić z Ewangelią. Zadajmy sobie zatem pytanie: co robię, żeby przekazać innym radość ze spotkania Pana, radość z należenia do Kościoła? Głoszenie wiary i dawanie o niej świadectwa nie jest sprawą nielicznych, dotyczy również mnie, ciebie, każdego z nas!”¹⁷.

Dlatego nie można ograniczyć odczytania sensu Biblii w człowieku osadzonym w kulturze na tak zwany *dobrym Kościele* i *złych ateistach*. Taki podział byłby głęboko nieprawdziwy i krzywdzący.

¹⁷ Katecheza Ojca Świętego Franciszka, *Audjencja generalna 9 października 2013 r.*, https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2013/documents/papa-francesco_20131009_udienza-generale.html, nr 2 (dostęp 19 maja 2015).

Kościół Chrystusowy jest wspólnotą osób ochrzczonych. Jezus zaprasza do niego wszystkich ludzi. Kościół jednoczy osoby: Boże i ludzkie. Jako instytucja, kierowany jest przez papieża, biskupa Rzymu, zarządcę Kościoła hierarchicznego, opierającego swą władzę na sukcesji apostołowej. Ale wspólnota ziemskiego Kościoła istnieje wśród grzesznych ludzi: świeckich i duchownych, małżonków i zakonników; ponownie: autorów, odbiorców i celów kultury, w tym także Biblii. Dlatego obok kaznodziejów-artystów, czy świętych małżonków daje się zauważyć mierna kondycja duchowo-intelektualna przedstawicieli różnych form życia duchowego Kościoła. W ten sposób, żywiąc się spuścizną dawnych dzieł sztuk pięknych, w wielu przypadkach Kościół (to znaczy: jego ludzie) zatracili po części poczucie aktualizacji sensu głoszenia Chrystusa: po wysłuchaniu 20-minutowego kazania nikt nie potrafi zrelacjonować o czym mówił kaznodzieja; program szkolnych katechez przygotowywany jest bez większego porządku tematycznego; zamiast głosić Ewangelię miłości i otwarcia, niczym w stereotypowej średniowiecznej retoryce wywiesza się hasła grożące piekłem dla żyjących w konkubinacie; ludzie nie znają podstawowych przykazań; zapomnieli kto jest patronem ich parafii; uczestniczą we Mszy świętej, znajdując po niej swoiste ukojenie w plotkarstwie i podglądactwie. Przykłady można by mnożyć, tak jak mnożyć można dowody na dewastację Biblii i obrazę uczuć religijnych, inicjowaną przez gloryfikujących sekularyzację i ateizm w imię tak zwanej wolności¹⁸. Gdzieś obok tych negatywnych zjawisk należy stawiać pytanie, co właściwie się wydarzyło, że niektórym ludziom przestało zależeć na kulturze, kształtującej przez wieki ich tożsamość oraz poczucie smaku¹⁹.

¹⁸ Por. J. Zelnik, dz. cyt., s. 397-400.

¹⁹ Por. M. Bogucka, *Kategorie i funkcje społeczne kultury w perspektywie historycznej*, Warszawa 2013, s. 59-66.

Podsumowanie

Jakie są więc sensy Biblii i kultury? Separacja ich klóci się ze zmysłowym, zdroworoządkowym odbiorem rzeczywistości: człowiek widzi i czyta Pismo Święte jak każdą inną książkę, plakat, czasopismo, internetowy blog lub inny tekst kultury, w tym również sztuki. I w zasadzie już to wpłynąć powinno na odbiór Księgi Objawionej. Jej znaczenie pogłębia fakt funkcjonowania Biblii jako źródła inspiracji dla niezliczonej ilości dzieł sztuk pięknych na przestrzeni lat w kulturze europejskiej. W kontekście sztuki mylnie jest jednak przeświadczenie o tym, że jej celem jest poruszanie człowieka. W imię poruszania można przecież rwać Biblię na kawałki, albo ją palić. Można też obśmiewać, karykaturować lub naturalizować jej treści. Nie taki powinien być cel sztuki. W obranym celu poruszania zabrakło określenia kierunku: jeśli więc sztuka i szerzej – kultura mają poruszać, to do dobra (nie tylko rozumianego przez pryzmat dobra religijnego, ale dobra ogólnoludzkiego), rozwoju, a nie destrukcji; do wolności wyrażonej w umiejętności świadomego, właściwego wybierania, a nie nieograniczonej samowoli; w kierunku wertykalnym, a nie tylko horyzontalnym. Jaki jest sens kultury skierowanej na zjawiska negatywne? W odpowiedzi przychodzą wszelkie totalitaryzmy i dramaty ludzkie wynikające z obrania kultury śmierci. Sens kultury musi się kierować w stronę pozytywnych zjawisk, pozytywnych przesłań, co nie znaczy że cukierkowych i infantylnych. Chodzi więc o obieranie form niepozostających sztuką dla sztuki, ale rozwijającą człowieczeństwo. Jest to pragnienie wyrażone do człowieka, a nie do Biblii-przedmiotu, ani nie do koncepcji kultury bez ludzi, ale do osoby.

Bibliografia:

Bogucka Maria, *Kategorie i funkcje społeczne kultury w perspektywie historycznej*, Warszawa 2013;

- Chrostowski Waldemar, *Księga Jonasza. Egzegeza, interpretacja, teologia*, Toruń 2009;
- Chrostowski Waldemar, *List do Rzymian. Egzegeza, interpretacja, teologia*, Toruń 2010;
- Franciszek, Ojciec Święty, Przemówienie podczas audiencji generalnej 9 października 2013 r., https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2013/documents/papa-francesco_20131009_udienza-generale.html, nr 2 (dostęp 19 maja 2015);
- Grabowski Marian, *Elementy filozofii nauki*, Toruń 2000;
- Grabowski Marian, *Na obrzeżach sacrum. Szkice o religii, nauce...*, Poznań 1995;
- Grabowski Marian, *Podziw i zdumienie w matematyce i fizyce*, Warszawa 2009;
- Iwański Dariusz, *Hiob dla odważnych*, Pelplin 2015;
- Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, red. Bogusław Dunaj, Warszawa 2007;
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Watykan 1992, wyd. pol. Poznań 2012;
- Kochan Jerzy, *De non existential, czyli o nieistnieniu Boga*, Warszawa 2015;
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Rzym 1965, wyd. pol. Wrocław 1985;
- Labuda Gerard, *Rozważania nad teorią i historią kultury i cywilizacji*, Poznań 2008;
- Leszczyński Damian, *Filozofowie i ich filozofie. Opowieści dla niewtajemniczonych*, Wrocław 2002;
- Maliszewski Kazimierz, *W kręgu staropolskich wyobrażeń o świecie*, Lublin 2006;
- Maliszewski Kazimierz, *Z dziejów staropolskiej kultury i cywilizacji*, Lublin 2010;
- Napiórkowski Stanisław Celestyn, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 2002;
- Neusch Marcel, *U źródeł współczesnego ateizmu. Sto lat dyskusji na temat Boga*, tłum. A. Turowiczowa, Paryż 1980;
- Nowy ateizm – nowa ewangelizacja*, red. A. Pryba, Poznań 2013;
- Pascal Blaise, *Mysli*, tłum. T. Żeleński, Warszawa 2001;
- Pasierb Janusz Stanisław, *Biblia w malarstwie*, Warszawa 1994;
- Pasierb Janusz Stanisław, *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze współczesnej*, Rzym 1981;
- Pasierb Janusz Stanisław, *Zgubiona drachma. Dialogi z pisarzami*, Warszawa 2006;

- Pius XI, Encyklika *Quadragesimo Anno* o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do Prawa Ewangelicznego na czterdziestą rocznicę wydanej przez Leona XIII encykliki *Rerum Novarum*, Watykan 1931, wyd. pl. „Wiadomości Diecezjalne, Katowice” 6/1931/1, s. 63-81;
- Regiewicz Adam, *Kontrkultura jako sposób i miejsce przekazu wiary*, „Teologia i Człowiek” 2014/3, s. 21-37;
- Rozsak Piotr, Conesa Francisco, *Nowy Ateizm: czy rzeczywiście nowy? Analiza argumentów i wyzwań dla współczesnej teologii*, [w]: „Teologia i człowiek” 2014/1, s. 79-100;
- Szlaga Jan Bernard, *Kościół w świetle Biblii*, Lublin 1984;
- Szlaga Jan Bernard, *Na początku była miłość... Z Janem Bernardem Szlągą, biblistą, biskupem Pelplińskim rozmawia Marzena Burzycka-Woźniak*, Pelplin 2004;
- Szlaga Jan Bernard, *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, Poznań 2008;
- Szocik Konrad, *Ateizm filozoficzny. Zarys historii i krytyka neotomistyczna*, Kraków 2014;
- Weinberg Steven, *Pierwsze trzy minuty: współczesne poglądy na początki Wszechświata*, Warszawa 1998;
- Wielgus Stanisław, *Wobec wojującego sekularyzmu*, Płock 2006;
- Wielki Słownik Języka Polskiego*, red. E. Polański, Kraków 2008;
- Zelnik Jerzy, *Wiara i kultura. O kondycji sztuki współczesnej*, [w]: „Studia Pelplińskie”, t. 2014/1, s. 397-400.

About The Holy Bible in Culture – again

Summary

The article attempts to draw attention to selected places of contact exists between the Holy Bible and contemporary culture. The text is dominated by personalistic aspect of the reception of the Bible and culture. It is based on describing their role in relation to the man who communicates through objects in the creative dynamism of his life. In the first part of the article the authoress presents the theological sources. In the second part she diagnosis a meaning of theological research for man of contemporary culture. The third part contains the characteristics of the symbolic forms of a fan and ignorant. They present indeed different attitudes toward the Bible

in culture. In conclusion, the authoress points to the huge role of cultural forms which had not to be a art for art's sake, but should grow humanity.

Key words: Holy Bible, culture, man, postmodernism, theology.